Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

# GONIEC KRAKOWSKI ◎ 2 Mk.

Redakcya i administr.: Kraków, Dunajewskiego 7, Telefon Nr. 2502.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka 16, Telefon Nr. 2086.

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie Mk 56·— Z odnoszeniem do domu oraz na prowincyi miesięcznie Mk 60·— Rękopisów Redakcya nie zwraca

Nr. 228. — Rok III. Kraków, sobota 21 sierpnia 1920. Redaktor naczelny: Dr. Roger Battaglia.

# Dalszy zwycięski pochód naszej armii.

## Sforsowanie przepraw przez Narew i Bug. — Osaczona armia bolszewicka w widłach rzecznych. — Na froncie środkowym paniczny odwrót nieprzyjaciół. — Zdobycz wojenna: 10.000 jeńców, 32 armaty, 112 karabinów maszynowych, 1500 wozów z materyałem technicznym. — Na południu zniesienie dywizyi konnej Budiennego.

**Warszawa** (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 19 sierpnia 1920:

**Front północny: Czyniąc rozpaczliwe wysiłki uratowania zagrożonej sytuacyi, dowództwo nieprzyjacielskie rzuciło do ataku na Płock gros sił, znajdujących się na przestrzeni między Wisłą a granicą niemiecką, dążąc najwidoczniej tą drogą do sforsowania Wisły i oskrzydlenia stolicy. Plan ten został całkowicie udaremniony. W walkach, jakie się wywiązały na przedmieściu Płocka, przy wydatnej pomocy mieszkańców, nieprzyjaciela odrzucono z dużemi stratami. Akcya armii generała Sikorskiego rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Prawoskrzydłowe oddziały dnia 19 b. m. sforsowały linie rzeki Narwi, obsadzając przeprawy w Serocku i Pułtusku. Równocześnie armia pierwsza, posuwając się przez Radzymin, zajęła Wyszków, gdzie przekroczyła Bug, oskrzydlając tem samem oddziały przeciwnika, znajdujące się w klinie między Bugiem a Narwią. W rejonie Ciechanowa nieprzyjaciel atakuje gwałtownie, dążąc za wszelką cenę do utrzymania w swojem ręku dróg odwrotowych. Nasze kolumny robią i w tych walkach duże postępy.**

**Front środkowy: Mimo ogromnego zmęczenia nasze oddziały pościgowe z godnem podziwu poświęceniem wytrwale posuwają się naprzód. Do dnia 19 bm. w południe obsadzono Sokołów, Drohiczyn, Białą i Kodzeń. Przez zajęcie Drohiczyna odcięto znaczne tabory sowieckie. Nieprzyjaciel w panicznym popłochu wycofuje się w kierunku północnym. Zdobycz nasza w dalszym ciągu szybko wzrasta. Armia generała Sikorskiego posiada już z górą 10.000 jeńców, 32 armaty, 112 karabinów maszynowych i 1500 wozów z materyałem technicznym i prowiantem. Zestawień pozostałych armii dotychczas brak. Mniejsze i większe oddziały dywizyi sowieckich, pozostające jeszcze na naszych tyłach, są stopniowo wyłapywane. W akcyi tej wybitnie współdziała ludność miejscowa. W Siedlcach wzięto do niewoli uzbrojony ochotniczy oddział żydowski, rekrutujący się z miejscowych żydów komunistów. W rejonie na wschód od Chełma oddziały generała Zielińskiego, działając skutecznie, odparły ataki na Ratyczę i Dubienkę. W kierunku na Hrubieszów zarządzono kontrakcyę.**

**Front południowy: Dnia 18 bm. oddziały 13. dywizyi piechoty stoczyły w rejonie Winnik zaciętą walkę z szóstą dywizyą konną Budiennego, zadając jej poważną klęskę. Nieprzyjaciel zaatakowany od tyłu został zepchnięty na moczary, ponosząc ogromne straty w ludziach, koniach i materyale. Nieprzyjaciel napiera w dalszym ciągu w kierunku na Bóbrkę, lecz skuteczna kontrakcya nasza jest w tym kierunku zarządzona.**

**Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.**

——o——

# Akcya wojenna na północy.

## Wojska bolszewickie na zachód od Mławy. — Kontrakcya oddziałów pomorskich. — Prawdopodobne odcięcie dywizyi bolszewickich od gros armii.

**Warszawa** (tel. M.). Sfery wojskowe oceniają obecną sytuacyę w sposób następujący: **W chwili obecnej na zachód od Mławy prowadzą operacye nie tylko oddziały konne trzeciego korpusu jazdy bolszewickiej, ale także i piechota bolszewicka, mianowicie oddziały 4, 53, 54 i 18 dywizyi.** Komunikat czwartkowy zawiadomił, że nasze oddziały pomorskie rozpoczęły energiczną **kontrakcyę w kierunku na Brodnicę,** położoną 51 km. na północny wschód od Torunia. Dalej na południowy wschód linia frontu przechodzi przez rejon **Lipna, Sierpca i Radziąża.** Trudno też określić cele ruchów armii nieprzyjacielskiej w tym kierunku. Zdaje się, że celem tym jest okrążenie, względnie oskrzydlenie Warszawy od strony zachodniej. Lecz byłaby to operacya nie tylko śmiała, lecz także i **fantastyczna.** Armia czerwona nie odznacza się pod żadnymi względami takimi przymiotami, aby mogła się puszczać na tak **ryzykowne awantury.** Mogą nawet poszczególne oddziały sowieckie przedostać się chwilowo na lewy brzeg Wisły, **jednakże jeżeli nasza kontrakcya na innych odcinkach będzie szła nadal tak, jak idzie dotąd, jeżeli armie nasze, prowadzące kontrakcyę w kierunku północnym, dotrą do granicy pruskiej, wspomniane wyżej dywizye sowieckie zostaną odcięte od głównych sił.**

# Obrona Lwowa.

## Starcia poza rejonem Lwowa. — Rozbicie konnicy bolszewickiej i wpędzenie do bagien pod Barszczowicami.

**Lwów** (PAT) „Gazeta Lwowska“ donosi: Jak wynika z komunikatu sztabu generalnego, **nasze wojska przegrupowują się celem odparcia nieprzyjaciela posuwającego się w kierunku Lwowa. Wczoraj przyszło do starć w kilku punktach poza rejonem Lwowa. Nieprzyjacielska konnica w znaczniejszej sile została rozbita w rejonie Barszczowic. Wpędzono ją w błota i doszczętnie pobito. Zginęło wielu ludzi i koni.**

**Lwów.** (Telefonem M.) Nastrój we Lwowie znakomity. Nikt tu nie wątpi w powodzenie naszego oręża. W ostatniej chwili **dochodzi nas wiadomość o rozbiciu przez nasze wojska 2-ch dywizyi bolszewickich.** Lwów ze spokojem i godnością spełni swój obowiązek. **Dochodzą również wiadomości o ruchach ukraińskich na tyłach bolszewickich;** z godziny na godzinę zapał wzrasta.

# Bolszewicy stwierdzają swój odwrót

**Warszawa.** (Telef. M.) Komunikat bolszewicki z dnia 17 bm. donosi **o zdobyciu Ciechanowa przez wojska polskie i przyznaje się zarazem do odwrotu wojsk sowieckich na środkowym froncie polskim.**

# Powstanie ukraińskie przeciw bolszewikom.

**Lwów.** (PAT) „Gazeta Lwowska“ donosi, że na całej linii Dniestru **wybuchło powstanie po stronie ukraińskiej, wywołane rekwizycyami koni, zboża, oraz mobilizacyą ludności do 38 lat. Powstanie ma charakter ukraiński. Dla stłumienia muszą bolszewicy wysyłać tam wojska. Pułk 361 bolszewicki w Tyraspolu przyłączył się do powstańców.**

## Akcya na terenach uwolnionych z pod inwazyi bolszewickiej.

**Warszawa.** (PAT) Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie natychmiastowego **objęcia urzędowania przez starostów i policyę w powiatach uwolnionych od nieprzyjacielskiej inwazyi na prawym brzegu Wisły.** Jednocześnie na mocy polecenia ministra spraw wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z władzami wojskowemi, zostały wysłane oddziały zmilitaryzowanej policyi, mając za zadanie zebranie materyałów wojennych, pozostawionych na terenach uwolnionych, wyłapanie band bolszewickich i poszczególnych zbiegów z armii nieprzyjacielskiej, ponadto przeznaczenie do pilnowania grzebania zwłok oraz meldowanie władzom administracyjnym o wszelkich uszkodzeniach komunikacyi.

# Militaryzacya policyi.

**Warszawa.** (PAT) Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje: W dzienniku ustaw państwa Nr. 75, pozycya 511, opublikowano rozporządzenie Rady Obrony Państwa w sprawie tymczasowych zmian dotyczących organizacyi i zadań policyi państwowej. Według rozporządzenia tego policya jako organ władz państwowych i samorządnych oprócz zwykłych zadań polegających na obronie bezpieczeństwa państwa, tudzież bezpieczeństwa spokoju i porządku publicznego, może być użyta **dla celów wojskowych. W tym wypadku policya jest zobowiązana do ścisłego wykonywania rozkazów wydawanych przez władze wojskowe.** Funkcyonaryusze policyi winni popełnienia czynów przestępnych, podlegają wojskowym ustawom karnym i wojskowemu sądownictwu karnemu. Władze wojskowe mogą wydawać policyi rozkazy bezpośrednio. W czasie trwania mocy obowiązującej rozporządzenia, policya w stosunku do osób wojskowych otrzymuje uprawnienie wojskowej żandarmeryi, w służbie wartowniczej otrzymuje prawo wart wojskowych.

# Rokowania w Mińsku pod pomyślnym znakiem.

## Brak wiadomości z Mińska dobrą oznaką. — Wpływ klęsk wojennych na redukcyę warunków bolszewickich. — Już nie jesteśmy stroną zwyciężoną.

**Warszawa** (telef. M.). Dowiaduję się ze sfer poinformowanych, że w **Warszawie dotąd nie otrzymano jeszcze żadnej wiadomości z przebiegu rokowań w Mińsku. Milczenie to należy raczej przyjmować za objaw optymistyczny aniżeli za zapowiedź trudności. Widocznie bolszewicy po klęskach poniesionych w ostatnich dniach musieli znacznie zredukować swoje warunki uwidocznione w głośnym liście Kamieniewa.** Sytuacya przedstawia się bowiem obecnie w ten sposób, **że delegaci nasi nie mogą nawet z punktu widzenia formalnego być uważani za przedstawicieli strony zwyciężonej.** Rząd polski pragnąc odpowiednio poinformować delegacyę o istotnym stanierzeczy **wysłał wczoraj kuryera do Mińska, zaś dziś wysyła kuryera drugiego.** W ciągu czwartku lub piątku oczekują w Warszawie sprawozdania delegacyi z Mińska.

# Powrót Nacz. Państwa do Warszawy.

## Ludność Garwolina i Mińska Mazowieckiego przyjmuje entuzyastycznie Naczelnika.

**Warszawa.** (Telef. M.) Powrotowi Naczelnika Państwa do Warszawy towarzyszyły **entuzyastyczne powitania ze strony ludności** oswobodzonych **obszarów.** We wtorek wieczorem objeżdżając front naczelny wódz przejechał przez **Garwolin. Pomimo pory wieczornej ludność wyległa na powitanie Naczelnego wodza na ulice i obrzuciła jego samochód kwiatami,** wznosząc okrzyki na cześć wodza i armii. **W Mińsku Mazowieckim na wieść o zbliżaniu się samochodu Naczelnika państwa udekorowano domy flagami o barwach narodowych.**

# Lloyd George umywa ręce.

**Warszawa.** (Telef. M.) Z Londynu telegrafują: Lloyd George oświadczył przedstawicielowi Biura Reutera, **że nigdy nie doradzał Polsce przyjęcia warunków sowieckich.**

# Lloyd George nie miał informacyi?

## Lloyd George nie wiedział o zmianie sytuacyi w Polsce. — Czerpał informacye w delegacyi sowieckiej.

**Warszawa** (Tel. M.) Z Londynu donoszą: „Daily Chronicle twierdzi, że **Lloyd George w czasie swego ostatniego oświadczenia w izbie gmin co do wojny polsko-rosyjskiej** nie był jeszcze **poinformowany o zmianie sytuacyi na terenie Polski a miał tylko wiadomości od delegacyi sowieckiej w Londynie o bliskiem wzięciu Warszawy.**

# „Polska nie wróci do grobu".

**Paryż** (PAT) Havas. Millerand przybył wczoraj do Paryża, równocześnie z delegacyą wielkiego amerykańskiego stowarzyszenia kawalerów Kolba, która przybyła do Francyi północnej celem zwiedzenia obszarów zniszczonych przez wojnę. Podczas wydanego na jego cześć śniadania, odpowiadając na gorące toasty pod jego adresem, oświadczył między innemi Millerand, że Francya nigdy nie porzuci sprawy słuszności, sprawiedliwości i prawa. **Siła Ameryki połączona z siłami wszystkich sprzymierzeńców — powiedział Millerand — sprawiła to, że Polska powstała z grobu. Nie dopuścimy, aby była zmuszona wrócić do tego grobu z powrotem. Będziemy bronili tej sprawy podobnie jak broniliśmy sprawy, w imię której chwyciliśmy za broń.**

# Przyjazne uczucia Ameryki dla Polski.

**Waszyngton** (PAT). Biuro Reutera donosi: **Sekretarz stanu Colby zapewnił deputacyę polską, która się u niego zjawiła, o sympatyi Stanów Zjednoczonych dla Polski i wyraził ubolewanie, że odmowa senatu co do podpisania traktatu pokojowego uniemożliwiła Stanom Zjednoczonym przyjście Polsce z wszelką żądaną pomocą.**

# Propaganda bolszewicka na Besarabii.

## W Tyraspolu 5 biur propagandy bolszewickiej. — Besarabski komitet propagandy.

**Lwów** (tel. wł.). Według doniesień z Besarabii podaje pismo „Romania Nouva" z Odessy, że w miarę zbliżania się wojsk czerwonych ku granicy niemieckiej zaczęła się silna propaganda o oderwanie Besarabii. **W Tyraspolu utworzono aż 5 biur propagandy bolszewickiej. Utworzył się tam komitet besarabski, pod kierownictwem towarzysza Cyganka.** W Besarabii wykryto całą organizacyę bolszewicką, znaleziono dużo dokumentów.

# Włochy wobec Polski.

## Oświadczenie hr. Sforzy. — Wyprawa na Kijów błędem? — Niesłuszny zarzut ekspanzyi polskiej. — Wskrzeszenie Polski jasnym promieniem w traktacie wersalskim.

**Warszawa (PAT)** Poselstwo włoskie nadesłało **nam** następujący tekst oświadczenia które **złożył włoski** minister spraw zagranicznych hr. **Sforza** w sprawie polskiej. Rozpoczęła się konferencya w Spa. Pan Lloyd George poinformował **Milleranda** i mnie o krokach, które próbował **przedsięwziąć** przy rządzie sowietów. Rząd sowietów odrzucił pośrednictwo i zaproponował **zamiast** tego bezpośrednie układy z Polską. Co **się tyczy mnie**, to powtarzając rady, jakie udzielałem już od kilku miesięcy, **zalecałem dyplomatom polskim w Spa w najżyczliwszy i najserdeczniejszy sposób zawarcie pokoju.** Przypomniałem im, że Włochy tak samo jak Polska a nawet dłużej od niej były pod jarzmem przemocy cudzoziemskiej i musiały walczyć prawie cały wiek, aby odzyskać zupełną niepodległość. **Pochód na Kijów był błędem. Ale niech rzuci na Polskę kamieniem chociaż jeden taki kraj, który nie zgrzeszył nigdy zbytnim zapalczywym entuzyazmem ekspansyi.** Gdzie jest ten kraj? Rosya? A tem mniej Rosya sowiecka. **Ale teraz Polska nie rości praw nawet do piędzi ziemi któraby nie była czysto polską. Polska nauczona doświadczeniem, szczerze pragnie pokoju, wbrew zaborczym tendencyom rosyjskim.** Rządy zmieniły się, lecz tradycya została tam ta sama. Możemy mieć nadzieję, iż rządy sowieckie **zrozumią przynajmniej iż w ich własnym interesie jest zawarcie pokoju honorowego z Polską.** Życzeniem Włochów teraz jest rychłe zawarcie pokoju **i zapewnienie niepodległości Polski.** Traktat wersalski był daleki od urzeczywistnienia wszystkich ideałów, które przewidywaliśmy w pokoju dla Europy. **Ale wskrzeszenie zjednoczonej Polski, zbudowanej na trzech rozbitych despotyzmach, jest jednym z jaśniejszych promieni traktatu wersalskiego. Dla honoru Europy potrzeba, aby ten promień pozostał na zawsze jasny.**

# Rejestracya ludności męskiej w Warszawie.

**Warszawa.** (PAT) „Przegląd Wieczorny" donosi: Generalny gubernator zarządził rejestracyę ludności męskiej miasta stołecznego Warszawy z przedmieściami, urodzonych między 1 stycznia 1871 a 1 stycznia 1904.

# Konieczność wizowania paszportów.

**Warszawa** (PAT). Minister spraw wewnętrznych nakazał wszystkim urzędom, wydającym paszporty, podać następujące obwieszczenie: Podaje się do publicznej wiadomości, że wszyscy, udający się za granicę, powinni po otrzymaniu paszportu zaopatrzyć go w wizę konsulatu tych państw cudzoziemskich, do których jadą, a również przez które będą przejeżdżali. Bez tych wiz państwa cudzoziemskie nie wpuszczą podróżnych na swoje terytoryum, co narazić ich może na straty pieniężne i na cofnięcie z granicy.

# Ziemia dla inwalidów.

**Toruń.** (PAT) „Gazeta Toruńska" pisze: Na skutek apelu generalnego inspektora armii ochotniczej w sprawie ofiarowywania ziemi dla inwalidów armii ochotniczej generała Hallera jako pierwsi na Pomorzu zgłosili pan Parczewski ze Świecia 5 i pół morga i p. Bolesław Mana z Rajków 4 morgi ziemi, które będą przeznaczone dla inwalidów 263 i 264 pułku piechoty ochoników pomorskich.

## Napad bandycki Niemców na żołnierzy francuskich i angielskich.

**Toruń.** (PAT) „Gazeta Toruńska" donosi: W ubiegłą sobotę przybył do Piły pociąg wiozący oficerów i żołnierzy francuskich oraz angielskich z żywnością i umundurowaniem, przeznaczonem dla batalionów koalicyjnych w Kłajpedzie. Przybycie tego pociągu przewidywane było na godzinę 5 popołudniu, przybył zaś dopiero w niedzielę popołudniu z następujących powodów: Oficerowie i żołnierze wyszli do poczekalni, aby się pokrzepić. **Wkrótce zebrał się tłum Niemców, złożony z 2 do 3000 ludzi, który wtargnął na dworzec kolejowy, poturbował żołnierzy i oficerów, odebrał im broń i ograbił z pierścionków, zegarków i wszystkich rzeczy wartościowych.** Broń oddano żołnierzom tym dopiero w niedzielę, gdy mieli odjeżdżać. Pociąg składał się z 35 wagonów żywności i mundurów. Niemcy obrabowali je i zwrócili misyi koalicyjnej tylko siedm wagonów próżnych. Żołnierze angielscy byli bezradni, francuscy zajmowali natomiast stanowcze stanowisko, dlatego też 15 z pośród nich Niemcy zatrzymali jako zakładników. Władze niemieckie tłomaczą się, że awanturę urządzili zbuntowani kolejarze. Postawa ludności niemieckiej na wieść o chwilowych zwycięstwach niemieckich stała się nadzwyczajnie hardą. Szerokie koła ludności niemieckiej wierzą, że przy pomocy bolszewików uda się Niemcom odzyskać ziemie, które musieli wydać po przegranej wojnie.

## Kradzieże w składach ministerstwa zdrowia publicznego.

**Warszawa** (tel. M.). W wydziale aprowizacyjnym ministerstwa zdrowia publicznego wykryto **brak kokainy wartości 800.000 marek polskich. Władze policyjne aresztowały w związku z tem urzędnika Władysława Pilińskiego. Podczas rewizyi, urządzonej w jego mieszkaniu, znaleziono formalny skład bielizny, odzieży i innych przedmiotów, pochodzących ze składów ministerstwa, ogólnej wartości ponad 200.000 marek polskich.** Piliński będzie oddany **pod sąd doraźny.**

# Rycerze kultury.

## „Gdyby nie dzielność polskiego żołnierza, Europa znalazłaby się pod władztwem współczesnych Dżingis-chanów.

**Kraków,** 20 sierpnia.

(m-m) Bój pod Warszawą, w którym nasza armia tak świetne osiągnęła sukcesy, usuwając nie tylko bezpośrednie niebezpieczeństwo od stolicy, ale i zadając hordom bolszewickim poważną klęskę, ma doniosłe znaczenie nie dla samej jedynie Polski, ale i dla całej Europy cywilizowanej.

Rozumie to dziennik demokratów rosyjskich „Swoboda", który pisze:

Włodzimierz Lenin jasno określił swój program: Będziemy musieli przetrzymać czas okrutnych wojen — pisał on i mówił niejednokrotnie.

— Rozbiwszy naszych wrogów wewnętrznych, zmuszeni będziemy zwrócić się przeciwko burżuazyjnej Europie i zniweczyć ją, w przeciwnym bowiem razie nasza sowiecka Rosya będzie obcem ciałem w organizmie burżuazyjnej Europy, skazanym na zagładę.

**Dla każdego kto te słowa należycie zrozumiał, było oczywistem, że wszystkie bolszewickie rozmowy o pokoju, albo nawet fakty zawarcia pokoju z poszczególnemi państwami są tylko taktycznymi środkami ze strony bolszewików i** że Sowdepia jeżeli nie dzisiaj, to za rok, podeptawszy swoje wszystkie zobowiązania, rozpocznie pochód na Europę i tak się stało. Pokonawszy swych przeciwników: Denikina, Judenicza i Kołczaka i zawarłszy „czasowe pokoje" z Estonią, Gruzyą i Litwą, Sowdepia runęła na Polskę, mając zamiar zająć ją siłą i po zorganizowaniu w niej sowieckiego ustroju, posunąć się dalej.

Pod murami Warszawy bolszewicy napotkali opór zacięty. Polskie armaty, walące w bolszewickie okopy, bronią nie tylko stolicy Polski, Warszawy, ale całej Europy i wszystkich jej dóbr materyalnych i duchowych.

Fakt, że bolszewicy mogli się znaleźć tuż pod Warszawą, jest groźnem „memento" dla całej Europy.

**Gdyby bolszewicy zdołali zdobyć Warszawę i rozbić armię polską, to Europa znalazłaby się w obliczu strasznego, bezpośredniego niebezpieczeństwa wprowadzenia w życie marksowsko-hotentockiego programu rosyjskich bolszewików.** Gdyby Warszawa upadła, Lenin, Trocki i Tukaczewski zaczęliby opracowywać nowe plany:

1) o wprowadzeniu sowieckiego ustroju w Europie;

2) o zbrojną interwencyę w tejże Europie.

Autor artykułu przeprowadza paralellę pomiędzy obecnym pochodem bolszewików, a wyprawą tatarską na dzielnicową Ruś. i wskazuje, że obojętność zachodnio-europejskich narodów mogłaby oddać całą Europę pod władztwo współczesnych Dżingis-hanów, gdyby nie dzielność polskiego żołnierza, który zdołał odpędzić wroga.

# Przedwczesna radość

## Prasa niemiecka wobec ostatnich wypadków.

Przeglądając dzienniki zagraniczne, z ostatnich dni przed zwycięską kontrofenzywą naszej armii, nie można wprost zrozumieć, jak zupełnie mylnie oryentowano się tam w naszych stosunkach. Nikt nie przewidywał naszej kontrofenzywy, nie wierząc zgoła w jej możliwość.

Ten brak oryentacyi, połączony z nietajoną radością z „klęski" polskiej, zaobserwować można najlepiej na łamach „Arbeiter-Ztg.". Jeszcze dn. 15 b. m., a zatem po rozpoczęciu się naszej kontrofenzywy, pismo to zamieściło pt. „Przed upadkiem Warszawy" artykuł, nie wróżący nam nic dobrego. „Oczekiwania Londynu", — pisze autor — „że Warszawa wkrótce padnie, może się łatwo urzeczywistnić. Miasto jest już otoczone ze wszystkich stron (!!!), a jego upadek nie ulega najmniejszej kwestyi." „Arbeiter-Ztg." cieszy się dalej nadzieją rychłego zaprowadzenia rządu sowietów w Polsce (!), ironizując w sposób niesmaczny z obecnej poważnej sytuacyi międzynarodowej, wywołanej „klęską" — jak powiada — naszej armii; wówczas konflikt między Anglią a Francyą byłby ipso facto zażegnany, boć sprawa Wrangla nie miałaby już racyi bytu. Ponadto kłamały pisma niemieckie z całą satysfakcyą o rzekomym upadku Lwowa, Chełma i Lublina, o domniemanej linii Wisły i Sanu i t. p., wikłając się w nieprawdopodobnych kombinacyach. Donosiły także, że bolszewicy wkroczyli na „korytarz" gdański. Jedynie (wroga nam do niedawna) „Neue Fr. Presse" oceniała sytuacyę dosyć krytycznie, nie dając folgi powszechnej radości tych licznych kół Niemiec i Austryi, które pragnęłyby wyciągnąć jak największe korzyści z krytycznego położenia Polski.

W artykule wstępnym z dn. 17 bm. stwierdza to pismo, że w dniu 14 b. m., po raz pierwszy od początku sowieckiej ofenzywy, armia polska zmusiła wroga do zaniechania pochodu; pierwszy dzień walki wypadł dla Polaków pomyślnie, a zajęcie Warszawy okazało się rzeczą o wiele trudniejszą, niż przypuszczano. Co więcej, przyznaje autor doskonałego ducha w armii, a specyalnie zwraca uwagę na nadzwyczajne męstwo oddziałów litewskich i białoruskich. W Warszawie o panice niema mowy; stolica ma taki wygląd, jakgdyby chodziło tu nie o wojnę, lecz o jakieś wielkie manewry.

W innym znowu artykule, pisanym przez znanego publicystę Alfreda Nossiga, zastanawia się „Neue Freie Presse" nad obecnym stanem Polski i jej przyszłością. Wywody autora dadzą się streścić krótko w następujący sposób: Plany sowietów o zbolszewizowaniu Polski i wciągnięciu jej w swój rydwan nie mają najmniejszych widoków powodzenia. Informacye o słabości Polski są bajką. Polacy o najbliższą przyszłość mogą być spokojni.

Tymczasem nadeszły znane dziś wypadki. Nadzieje więc sromotnie naszych wrogów zawiodły. Kontrofenzywa armii polskiej idzie znakomicie, zwycięstwo za zwycięstwem kroczy w ślady posuwających się wojsk polskich, a „opłakana" już przez pessymistów Warszawa znajduje się dzisiaj poza wszelkiem niebezpieczeństwem, zwłaszcza, że z dniem każdym oddala się od stolicy front bojowy, na świadectwo prawdzie, iż przesilenie minęło szczęśliwie, dając nam w rękę nowe, silne atuty w rokowaniach z bolszewikami o pokój, nietylko wolny od hańby, ale też honorowy.

# Polak współorganizator armii Wrangla o jej rzeczywistym stanie

## Wrangel unika błędów Denikina. — Stosunek Wrangla do Polaków jak najlepszy. — Japońska pomoc. — Na Rumunię nie można liczyć.

**Kraków,** 20 sierpnia.

„Kuryer Warszawski" zamieścił rozmowę swego współpracownika z oficerem przybyłym prosto z szeregów armii Wrangla. Współpracownik „Kuryera" czyniąc zadość życzeniu swego interlokutora nie wymienia jego nazwiska, jednakowoż zaznacza, że jest to człowiek wybitny o nazwisku znanem, który razem z Wranglem armię jego reorganizował i pierwsze wyprawy ofensywne prowadził. Otóż ten informator udzielił mu następujących szczegółów o Wranglu:

„Wrangel — to nie Kołczak, nie Judenicz, nie Denikin — to zgoła inny człowiek. Żelaznej woli i jasnego pokładu na bieg rzeczy. Umysł trzeźwy nie poddający się złudzeniom. Pomyśl pan: toć on już teraz mógłby masezrować na Charków, o nie, nawet na Moskwę. Tak panie, nawet na Moskwę. Opór bolszewicki na wranglowym froncie słaby, co się tłumaczy tem, że najlepsze siły bolsezwickie w ogromnych masach uderzyły na Polskę. Wrangel jednak porusza się wolno, systematycznie, nie miast do zdobycia szuka, lecz wroga, aby go pobić. I bije i jak? Do gruntu. To jego metoda. Zdaniem mojem jedna, jedyna. I rezultaty są, gdyż to, co Wrangel bierze, bierze na dobre i trzyma mocno. Wrangel nie

STEFAN GRABINSKI. 4

# Pożarowisko.

## Z cyklu p. t. „Księga Ognia".

— o —

Mimo bowiem całej swej trzeźwości poglądów na tę „banialukę", dał sobie Rojecki uroczyste słowo, że będzie ostrożnym. Odrzuciwszy z pogarda wszelkie tłumaczenie zakrawające na „niesamowitość miejsca", „znalazł" przyczynę naturalną, przeciw której nie buntował się jego zdrowy rozum; oto po prostu anormalna częstość pożarów wynikła zdaniem jego ze specyalnych warunków atmosferycznych miejsca; prawdopodobnie przestrzeń zamknięta koliskiem świerków i jodeł była wyjątkowo silnie nasycona tlenem. Ludzie zrazu nie zoryentowali się i byli nieostrożni a potem... potem.. Tu nastąpiła w rozumowaniu p. Andrzeja chwilowa niemiła przerwa, którą jednak wnet wypełnił mniej więcej w ten sposób: A potem te głupie opowieści o „fatalnem miejscu", ten śmieszny, zabobonny strach wytworzyły rodzaj autosuggestyi pchającej do kroków nieostrożnych: coś w rodzaju automatyzmu psychicznego, jakieś bezwiedne ruchy rąk, jakaś zgubna niezgrabność, no i... jest ogień!

Dlatego postanowił Rojecki być ostrożnym, nawet bardzo ostrożnym. Zawziął się i chciał stanowczo przełamać łańcuch przesądu, który opasał miejsce jego obecnej siedziby, rozerwać kolisko ognia raz na zawsze i zalać je strumieniem zimnej, zdrowej wody.

Lampy naftowe, świece, maszynki spirytusowe itp. środki oświetlające i ogrzewające zostały stanowczo z „Pożarowa" wykluczone. Natomiast zaprowadzono instalacye elektryczne z centrali tramwajowej: ten sam prąd rozgałęziając się w wielokrotne odnogi, oświetlał i ogrzewał willę. Śniadania i podwieczorki grzano na kuchence elektrycznej z całym systemem silnych opornic.

Tylko do zapalania papierosów i cygar używał Rojecki benzynowej zapalniczki i to z zachowaniem wszelkich środków ostrożności: stawał zwykle w środku pokoju w przyzwoitej odległości od sprzętów.

W pierwszych tygodniach przychodziło Rojeckim z pewną trudnością naginanie się do tych wszystkich urządzeń i nowego trybu gospodarskiego, lecz z czasem przyzwyczaili się. I popłynęło życie w „Pożarowie" spokojną, pogodną falą życia powszedniego.

Pan Andrzej pracował w archiwum miejskiem od 8-mej rano do południa, potem wracał do domu, gdzie spędzał resztę dnia „na łonie rodziny". Bliskość lasu o 2 kilometry za rzeczką umożliwiała częste wycieczki przedwieczorną porą, z których Rojeccy wracali rzeźwi i w różowych humorach. W dnie pochmurne przechadzali się po kolistych, białym żwirem wysypanych ścieżkach i alejach swego jodłowego gaiku. Gdzieś na zboczu odkrył Józio parę granitowych bloków, z których sączyło się źródełko; pomysłowy chłopiec ułożył kamienie w rodzaj cembrowiny i tak powstała studzienka — cel częstych wypraw i źródło ochłody w skwarne dni lata...

Tymczasem w mieście najpopularniejszym tematem rozmów byli Rojeccy i ich „Pożarowo". Nie było wenty dni towarzyskiego soiree, na którychby o nich nie mówiono. Oni sami mało udzielali się choćby z tego powodu, że kobryńska socjeta omijała zdaleka „Pożarowo". Ludzie bali się spędzić choćby dwie godziny w niebezpiecznej willi. Ku niezmiernej swej uciesze zauważał Rojecki codziennie zaciekawione miny kolegów, którzy go witali rano w pracowni; z oczu i twarzy tych poczciwców wyzierało oczywiste zdumienie:

— Jakżeż tam u kochanego pana? Jeszcze się nie paliło?

Co parę dni znajomi spotkawszy go na ulicy, ze współczuciem patrzyli mu w oczy i ściskając gorąco za ręce, dopytywali się troskliwie:

— Jakżeż się panu mieszka, panie Andrzeju? Nie przytrafiło się panu nic szczególnego?

Archiwaryusz „boki zrywał" od śmiechu, opowiadając żonie o tych spotkaniach. Lecz było i paru odważniejszych, którzy od czasu do czasu odwiedzali „Pożarowo"; przeważnie starzy kawalerowie „nie mający nic do stracenia". Ale i ci siedzieli w czasie wizyty „jak na szpilkach", rzucając wkoło dzikie spojrzenia zaszczutej w kąt zwierzyny. Goście ci wprawiali zawsze Rojeckich w złoty humor. Wkońcu jednemu z nich poradził p. Andrzej, by nie wybierał się do „Pożarowa" bez eskorty straży ochotniczej. Wtedy gość obraził się i więcej nie przyszedł...

(Dokończenie nastąpi).

bawi się, jak w roku zeszłym Denikin, w szuflad ki, tj. tu się posunie, a tam się odsunie, tworząc zygzaki niepodobne do wyrównania. **Wrangel unika błędów Denikina, oto wszystko.**

Co zaś tyczy się stosunku Wrangla do Polaków, to wedle słów informatora „Kuryera Warszawskiego" przedstawia się on jak najlepiej. Wrangel miał powiedzieć: **że Polska i Rosya, ta nie bolszewicka oczywiście, muszą iść w tej wojnie razem, więc razem bić wroga, gdyż tylko w ten sposób mogą się ocalić.**

Dalej oświadczył ów Polak. przybyły od Wrangla:

Wrangel na Polskę liczy, ach jak liczy! Ta garść Polaków, oficerów i szeregowców, która się znajduje w jego armii jest wyróżniana stale. Ale bo też się nasi tam biją, jak dyabły! Są przykładem karności i brawury rycerskiej. Pomyśl pan, co to za element tameczny żołnierz polski. Wróciło ze mną kilkunastu. Zaledwie stanęliśmy na gruncie galicyjskim, oświadczyło mi kilku z nich, że dalej nie pojadą, choć ich tęsknota za swoimi rodzinami pożera. Rzekli poprostu: tu wróg naciera, tu trzeba natarcie odeprzeć, na spoczynek czas będzie po wojnie, albo w mogile bojowej. I zostali. Walczą tam teraz gdzieś pewnie koło Brodów.

**Gen. Wrangel ruchy swoje koordynuje stale z ruchami armii polskiej, tak jakgdyby istniał jakiś wspólny plan operacyjny.**

Stosunek Wrangla do państw koalicyi przedstawia się następująco:

— Z Anglikami zerwane. Nie dostarczają nic. Francuzi w dalszym ciągu zaopatrują armię Wrangla w amunicyę i w potrzeby wojskowe. Ale **rzecz szczególna, teraz pomoc najwydatniejsza, najśpiesznieisza i najobfitsza pochodzi od Japończyków. Ci dostarczają wszystkiego w najlepszym gatunku.** Wygląda to tak, jakby przedewszystkiem Japończykom zależało na utrzymaniu mocy wranglowej armii.

**Na Rumunię Wrangel nie liczy wcale, a to dlatego, że — jak stwierdził zresztą osobiście sam informator — w Rumunji przeważa prąd przeciwny walce z bolszewikami.**

Jadąc z południowej Rosyi przez Rumunię oficer ten miał sposobność do zapoznania się z tamtejszymi nastrojami. I jak się przekonał głosy są prawie jednomyślne.

My — mówią w Rumunii — z bolszewikami walczyć nie chcemy i nie będziemy. Bolszewicy chcą odebrać sobie Besarabię, niech odbierają, palcem nie ruszymy. Żyliśmy długo bez Besarabii — i żyć będziemy nadal. Mamy Bukowinę, Siedmiogród i coś tam jeszcze z krajów węgierskich — tego dla nas dosyć. Nie chcemy wojny.

Wrangel przedewszystkiem liczy na swe wojsko, które jest doskonałe. Nieliczne, ale doskonałe, wybornie uzbrojone, dyscyplinowane i ożywione duchem niezłomnej wiary w zwycięstwo.

# Republika czecho-słowacka

## przed politycznym i gospodarczym upadkiem.

### Wzrost wpływów bolszewickich. — Opór przy poborze wojskowym. — Strejki rolne. — Walki narodowościowe w Czecho-Słowacyi.

**Kraków,** 20 sierpnia.

(m-m) Sukcesy czerwonej armii — na szczęście chwilowe — odbiły się żywem echem w republice czechosłowackiej, gdzie ogół społeczeństwa zajmuje się coraz więcej bolszewizmem. W ostatnich czasach zauważono objawy, które wskazują, że Czechosłowacya zbliża się do **groźnego kryzysu politycznego i gospodarczego, że w organizmie jej rozwijają się czynniki rozkładowe.**

W lewicowej prasie czeskiej, w odczytach i na zebraniach agituje się na rzecz gospodarczego i politycznego przewrotu. Każde zwycięstwo czerwonej armii witane było przez socyalistyczną prasę czeską z radością, przypominającą szał zwycięstwa niemieckich hakatystów w czasie wojny.

Pobór do wojska dał sposobność zarówno socyalistom czeskim, jako też niemieckim do demonstracyi antymilitarystycznej. W wielu okręgach specyalnie w północnych Czechach (Deutsch-Boehmen), gdzie asenterunki napotykają na otwarty, ostry opór, sprawę komplikuje fakt, że **odgrywają tutaj rolę nie tylko momenty społeczne, ale i narodowe, bo Niemcy nie chcą iść do czeskiego wojska.** W niektórych miastach prawie wszyscy poborowi narodowości niemieckiej uciekają za granicę bawarską, saską i pruską. Polityczne partye niemieckie odmawiają swej interwencyi na korzyść rządu czechosłowackiego.

**Ciągłe strajki robotników rolnych stanowią smutne horoskopy dla zbiorów, zachodzi bowiem możliwość, że zboża nie będzie można zwieźć i wymłócić. Szczególnie w Słowacyi ten ruch jest tak silny, że w niektórych okolicach rząd ogłosił stan wyjątkowy. I tutaj znowu obok agitacyi komunistycznej odgrywają rolę wpływy polityczne,** dążące do złączenia ziem słowackich z Węgrami.

Strajki w okręgu Reichenbergu, w Melniku i w Turnau mają charakter wyraźnie bolszewicki, zarówno jak rady robotnicze, utworzone w Kładnie i w innych centrach robotniczych. Rząd jest wobec tej agitacyi bolszewickiej prawie bezsilny.

Wojsko jest przesiąknięte duchem przewrotu, a legionarze, powracający ze Syberyi, nie uznają wogóle ani państwowej, ani wojskowej władzy i sprawiają rządowi olbrzymie kłopoty. **Komplotna nieudolność aparatu administracyjnego, niedostateczne zaopatrzenie ludności w środki żywności i w artykuły pierwszej potrzeby, jako też coraz gorsze finansowe położenie państwa czechosłowackiego wpływają na umniejszenie siły oporu.**

Jest to już publiczną tajemnicą, że sklecona na prędce republika **zbliża się do gospodarczego i politycznego upadku.** W znacznej mierze przyczynia się do tego rozkładu niechęć ku Czechom narodowości, przemocą w organizm republiki czesko-słowackiej wtłoczonych. Niemcy i Słowacy nie zamierzają absolutnie dopomagać w sanacyi stosunków w państwie, w którem pozostać nie chcą. Obecnie zaś Czechy w swej nienasyconej zachłanności zagarnęły nowy element rewolucyjny, którego z pewnością ich osłabiony żołądek nie strawi. 200.000 (dwieście tysięcy) Polaków, włączonych przemocą w granice Czech przyspieszy niezawodnie rozkład tego tak sztucznie i zaborczo organizowanego państwa.

## Strejk w Trzyńcu wskutek krzywdzącej wymiany marek polskich.

***Telegram własny „Gońca Krakowskiego".***

**Cieszyn,** 19 sierpnia.

Z Trzyńca donoszą, że odbył się tam wiec protestujący robotników hutniczych w sprawie krzywdzącej wymiany waluty. Postanowiono na nim rozpocząć strajk. Równocześnie ruch strajkowy rozpoczął się i w innych centrach. We Frysztacie miał wybuchnąć dzisiaj strajk. Karwina dla solidarności ma też przyłączyć się do strajku.

# Województwo śląskie.

### Obejmuje ono Śląsk Górny i Cieszyński. — Konstytucya dla województwa.

**Kraków,** 20 sierpnia.

(4) Uchwałą z dn. 15 lipca br. ustanowiono

**WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE OBEJMUJĄCE WSZYSTKIE ZIEMIE ŚLĄSKIE PRZYZNANE POLSCE,**

czy to ze **Śląska Cieszyńskiego,** czy też na mocy art. 88 traktatu wersalskiego z Niemcami, dotyczącego **Śląska Górnego.**

Województwo śląskie — wedle wydanej równocześnie dla tej dziedziny ustawy konstytucyjnej — będzie **nieodłączalną cześcią składową Rzeczypospolitej polskiej** i posiadać będzie **pełną autonomię.** Wszyscy mieszkańcy województwa śląskiego, posiadający prawa obywatelstwa państwa polskiego, są **równouprawnieni,** a wszelkie prawa wyjątkowe **zostają zniesione** z chwilą wejścia w życie ustawy konstytucyjnej.

**SEJM WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO**

ma zastrzeżone **szerokie kompetencye ustawodawcze i samorządne,** a mianowicie ustawodawstwo o używaniu **języka polskiego i niemieckiego** w służbie zewnętrznej wszelkich cywilnych władz i urzędów na obszarze Śląska, o ustroju śląskich władz administracyjnych i o samorządzie powiatowym i gminnym, tudzież podział administracyjny Śląska, dalej ustawodawstwo sanitarne, organizacya władz policyjnych i żandarmeryi, **szkolnictwo** wszelkich typów i stopni, **sprawy wyznaniowe** z wykluczeniem spraw kościelnych, wchodzących w zakres polityki zagranicznej (konkordaty). Sejmowi śląskiemu konstytucya gwarantuje ustawodawstwo we wszystkich sprawach, których przedmiotem jest **organizacya zawodowo rolnicza,** ustawodawstwo wodne, o kolejach drugo i trzeciorzędnych (lokalnych) oraz o komunikacyi elektrycznej i motorowej. Pod kompetencyę Sejmu śląskiego podpada dalej **ustawodawstwo przeciw lichwie,** zmierzające do ukrócenia spekulacyi na każdym polu, — w końcu ustalanie dorocznego budżetu śląskiego i zatwierdzenie zamknięć rachunkowych, zaciąganie pożyczek wojewódzkich, oraz **nakładanie podatków i opłat publicznych.**

Zakres spraw Sejmu śląskiego

**W DZIEDZINIE SKARBOWOŚCI,**

a zwłaszcza stosunek systemu podatkowego śląskiego do systemu podatkowego państwowego i wzajemny stosunek administracyi skarbowej i państwowej i śląskiej, będą ustalone **w równobrzmiących ustawach państwowej i śląskiej.** Projekt tych ustaw będzie ułożony przez Radę ministrów w porozumieniu z radą wojewódzką.

Do tego czasu obowiązuje na terenie województwa ustawa o podatkach i opłatach, która obowiązywały na Śląsku dn. 1 stycznia 1920 — dalej ustawy o podatkach i opłatach wprowadzonych później przez rząd niemiecki, pruski, czeski lub komisye międzysojusznicze o tyle o ile ich ważność będzie utrzymaną ustawą Sejmu śląskiego.

Dochód z podatków i opłat, pobieranych na Śląska wpływać będzie **do skarbu śląskiego.** Z tych dochodów oddaje skarb śląski na **potrzeby ogólno państwowe część,**

**ODPOWIADAJĄCĄ LICZBIE MIESZKAŃCÓW I SILE PODATKOWEJ ŚLĄSKA.**

**Zgody Sejmu śląskiego** będzie wymagało: wszelkie ograniczenie ilościowe wytwórczości przedsiębiorstw śląskich w dziedzinie produkcyi węgla, hutnictwa, wyrobów chemicznych, cementu i innych gałęzi produkcyi, zatrudniających na Śląsku **conajmniej tylu robotników, co odpowiednie przedsiębiorstwa w innych dzielnicach Polski razem wziętych.**

Również zgody sejmu śląskiego potrzeba przy wprowadzeniu **podatków od produkcyi lub monopoli na węgiel,** wyroby hutnicze, wyroby chemiczne cement i t. d. jeżeli zatrudniają tylu robotników co podobne przedsiębiorstwa w Polsce.

**WPROWADZENIE WALUTY POLSKIEJ,**

jako jedynego prawnego środka płatniczego w województwie, nastąpi **w drodze porozumienia** min. skarbu z radą wojewódzką. Znaki pieniężne w walucie niemieckiej, znajdujące się w posiadaniu ludności województwa,

**NIE BĘDĄ PODDANE PRZYMUSOWEMU WYKUPOWI NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA,**

będą natomiast traktowane na równi z innymi walutami zagranicznemi i jako takie **dopuszczone do transakcyi bankowych i giełdowych.**

**PIERWSZY SEJM ŚLĄSKI**

będzie wybrany w głosowaniu powszechnem, bezpośredniem, tajnem, równem i proporcyonalnem. **Na każdych 25.000 mieszkańców przypada jeden poseł.**

Wybory do sejmu muszą się odbyć najpóźniej w ciągu 80 dni od chwili objęcia kraju przez władze polskie. Wybory będą odbywały się według ordynacyi wyborczej, obowiązującej przy wyborach do sejmu Rzeczypospolitej polskiej, z tem zastrzeżeniem, że prawo wyborcze czynne przysługuje każdej osobie, posiadającej obywatelstwo polskie i zamieszkałej na Śląsku w **dniu objęcia kraju przez władze polskie.**

Sejm śląski uchwali **ustawę o wewnętrznym ustroju** Województwa śląskiego. Członkowie sejmu śląskiego korzystają z takich samych **praw nietykalności** poselskiej co posłowie do sejmu Rzeczypospolitej polskiej.

**Naczelnik państwa zwołuje, odracza i zamyka sejm śląski.** Naczelnikowi przysługuje również prawo rozwiązania sejmu — w wypadku tym jednak winien równocześnie zarządzić **nowe wybory,** które muszą się odbyć w ciągu 75 **dni** od dnia rozwiązania. Inicyatywa ustawodawcza w sejmie śląskim przysługuje wojewodzie z upoważnienia rządu Rzeczypospolitej.

Okres wyborczy sejmu trwa lat 5.

Naczelnemi **organami administracyi** województwa są wojewoda i rada wojewódzka.

**WSZYSTKIE SĄDY WYDAJĄ WYROKI W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.**

Minister sprawiedliwości ustanowi **sąd apelacyjny na Śląsku,** któremu przysługują kompetencye sądu apel. **we Wrocławiu** i sądu kameralnego w **Berlinie** w stosunku do ziem z Śląska pruskiego oraz sądu apel. w **Krakowie i Berlinie** w stosunku do ziem z Śląska Cieszyńskiego.

Od chwili przyznania Polsce Śląska Cieszyńskiego aż do objęcia kraju przez Polskę na Górnym Śląsku rządzić będzie na Śląsku Cieszyńskim

**KOMISYA ZWIĄZKOWA,**

złożona z komisarza rządowego, z jego zastępcy i z 5 członków, mianowanych przez radę ministrów. Komisarza i jego zastępcę mianuje Naczelnik Państwa na wniosek Rady ministrów .Od chwili przejęcia władzy na Górnym Śląsku obejmą zarząd administracyjny zamianowani przez Naczelnika Państwa wojewoda i jego zastępca i tymczasowa rada wojewódzka złożona z 20 członków, z których trzy czwarte pochodzić będzie z Górnego Śląska, a jedna czw. z Cieszyńskiego.

W ciągu **pierwszych 10 lat** od chwili objęcia Śląska przez Polskę nominacya wszystkich urzędników, których nie mianują lub nie wybierają władze, nie może nastąpić **bez wysłuchania wojewody.**

# Przemysł niemiecki porzuca politykę wysokich cen.

*Korespondencya własna „Gońca“.*

**Berlin,** 19 sierpnia.

W życiu gospodarczem Niemiec zachodzi teraz ważny i nader charakterystyczny zwrot. **Polityka wysokich cen** uprawiana przez tamtejszych przemysłowców **doznaje obecnie likwidacyi na całej linii.**

Już od szeregu miesięcy zapowiadała ten zwrot fachowa prasa niemiecka; przygotowywały go uchwały zebrań przemysłowców. We wszystkich ich enuncyacyach uzasadniano konieczność porzucenia polityki wysokich cen, która wyrosła i rozkrzewiła się w niezdrowych warunkach okresu wojennego i przejściowego. Przemysł niemiecki — takie uzasadnienie słyszano wielokrotnie — nie może nie widzieć faktu, że na całym świecie **gotuje się wielkie przesilenie gospodarcze związane ze zatamowaniem zbytu i z ograniczeniami produkcyi.** A dalej: siła nabywcza szerokich mas ludności niemieckiej jest przy istniejących obecnie cenach towarów zupełnie wyczerpaną. **Minął też dla Niemiec czas,** gdzie bardzo niski stan ich waluty, tudzież szereg innych pobocznych okoliczności powodował niesłychany popyt na towary niemieckie za granicą — iż trzeba porzucić dotychczasową metodę opierania się na konjunkturze i osiągania jak najwyższych cen. Obowiązek zadowalania się skromniejszymi zyskami spada na niemieckich przedsiębiorców, ale obowiązek umiarkowania także na robotników. Zresztą jest rzeczą całkiem zrozumiałą, że potanienie wyrobów przemysłowych, które wpływa bardzo znacznie na obniżenie się kosztów utrzymania, musi za sobą pociągnąć także restrykcyę żądań robotniczych

Ostatnie tygodnie dowiodły, iż przemysł niemiecki uznał w zupełności, iż zmiana polityki wysokich cen jest konieczną i przeszedł **z dziedziny teoryi do praktyki.**

Dziś już można zanotować bardzo znaczną zniżkę cen w całym szeregu artykułów przemysłowych. Między innymi należy uprzedzić **zniżkę cen wyrobów żelaznych.** Zaczęło się od zniżki surowca żelaznego; w ślad za tem nastąpiły zniżki wszystkich innych cen w przemyśle żelaznym, a związki przemysłowców żelaza i stali zredukowały znacznie swe warunki sprzedażne. Również związek przemysłu elektrycznego i organizacya niemieckich narzędzi rolniczych doprowadziły do zniżki odnośnych artykułów, która doszła do 25 procent.

Ruch zniżkowy objął i inne dziedziny. Ostatnio np. nastąpiło nowe uregulowanie cen w przemyśle drzewnym i cementowym.

Rzecz jasna, że ze strony rządu niemieckiego uczyniono wszystko, aby możliwie zredukować koszta produkcyi. Rząd niemiecki trzyma się bardzo słusznej zasady, **że tani węgiel i tani chleb, to owe punkty wyjścia dla potanienia produkcyi.** To też np. ostatnio o opór rządu **rozbiły się usiłowania zmierzające do podniesienia cen węgla kamiennego;** węgiel brunatny potaniał przy czynnym udziale i staraniach rządu.

Jak widzimy Niemcy wracają do okresu normalniejszej gospodarki i polityki gospodarczej. Organizm ich przez to skrzepia się i kto wie czy rozumna ocena sytuacyi, łącznie z wytężoną energią i pracą niemieckiego społeczeństwa nie postawi tego kraju wkrótce (mimo katastrofalnych wyników wojny) w rzędzie najsilniejszych czynników ekonomicznych

* * *

U nas sytuacya jest inna aniżeli w Niemczech: Anomalne warunki wojenne, niemożność normalnego eksploatowania naszych surowców, zupełne ogołocenie kraju z maszyn, przy dzisiejszym niskim stanie waluty polskiej, nie pozwala jeszcze na zniżkę cen wyrobów przemysłowych. Inna rzecz, że potanienie tych wyrobów, rewizya podstaw naszej polityki gospodarczej jest koniecznością, którą też z powrotem normalniejszych stosunków usilnie propagować i przeprowadzić należy.

Na razie pozostawałaby jedna rzecz do zrobienia. Oto rząd nasz powinien z swej strony unikać stanowczo polityki wysokich cen i w ten sposób wpływać na częściowe choćby potanienie produkcyi. Tymczasem dzieje się często wprost przeciwnie.

Weźmy dla przykładu sprawę węglową. Otóż w tej mierze rząd nasz w przeciwstawieniu do omówionego wyżej stanowiska rządu niemieckiego wszedł na zupełnie błędną drogę pobierając wprost podatek spożywczy od węgla i podnosząc znacznie cenę tego dla produkcyi tak ważnego surowca. Dopiero ostatnio nastąpiło pewne częściowe polepszenie.

Rząd pierwszy powinien dokonać zupełnego zwrotu swojej polityki cen i przygotować w ten sposób możliwość przejścia do normalniejszej gospodarki.

# Przemysł małopolski wobec potrzeb państwa.

**Kraków,** 20 sierpnia.

(4) W Izbie handlowej odbyła się wczoraj konferencya przedstawicieli wydziału ekonomicznego Komitetu Obrony Państwa z członkami centralnego Związku małopolskiego przemysłu fabrycznego, w sprawie **opodatkowania się na rzecz skarbu państwa polskiego.**

Przewodniczący konferencyi, dyrektor Związku fabrycznego **dr. Battaglia,** zaznaczył, że przemysł polski musi przyjść z pomocą państwu. W tym celu każdy członek Związku opodatkowany zostanie w myśl projektu, jaki zebranie uchwali.

Imieniem wydziału ekonomicznego K. O. P. r. **Adelman** przedstawił zebranym projekt opracowany przez tenże wydział. Wedle tego projektu wysokość daniny, jaką ma złożyć każdy przemysłowiec, zależną jest od ilości robotników. Projektuje więc, aby przy pierwszych 50 robotnikach płacic po 500 marek, przy drugich po 400 marek, przy trzecich 300 marek, przy czwartych 200 marek od każdego robotnika.

Nad projektem r. Adelmana wywiązała się szeroka dyskusya. W zasadzie wszyscy mówcy oświadczyli się za szybkiem opodatkowaniem, jedynie niektórzy występowali przeciw formie. I tak r. **Górecki** sądził, że należy wybrać komisyę, któraby postanowiła, jaka danina ma przypaść na poszczególne przedsiębiorstwa. **Dr. Ehrenpreis** podniósł, że projekt p. Adelmana dotknąłby tylko wielkich przedsiębiorców — podczas gdy t. zw. mali prezmysłowcy, którzy na wojnie dorobili się wielkich fortun, wymknęliby się. **Inż. Trentler,** dyrektor „Industryi“, oświadczył się bez zastrzeżeń za wnioskiem r. Adelmana. **Dyr. Szydłowski** zaproponował, aby ustanowić **pewne fixum,** a ponadto daniny od każdego robotnika. Prezydent Epstein zaś oświadczył się za fi fiksum i zniżaniem daniny od 400—100 marek od robotnika.

Na wniosek przewodniczącego bar. Battaglii przyjęto **połączone projekty dyr. Szydłowskiego i prezydenta Epsteina.**

Uchwalono mianowicie, że **każdy członek centralnego Związku ma złożyć jak najszybciej po 10.000 marek polskich oraz od pierwszych 50 robotników po 400 marek, od drugich po 300 marek, od trzecich po 200 marek, od czwartych i wyżej po 100 marek od każdego robotnika.**

Przewodniczący zamykając posiedzenie, wyraził nadzieję, że wszyscy członkowie złożą bezzwłocznie przypadającą na nich daninę na ręce skarbnika Związku, dyr. **Dwernickiego.**

# Chwila bieżąca.

## Kalendarzyk:

| Piątek |
|---|
| 20 |
| Sierpnia |

Św. Bernarda

Wschód słońca: 4'44.

Zachód słońca: 6 06

Długość dnia: 13'31.

**TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO**

Piątek: „Noc listopadowa“.
Sobota „Noc listopadowa“.

**TEATR „BAGATELA“**

Piątek: „Jastrząb“.
Sobota: „Aszantka“.

**OPERETKA W NOWOŚCIACH**

Piątek: Wieczór baletowo-operetkowy.
Sobota: „Wieczór baletowo-operetkowy

— o —

## Eksplozya w prochowni na Zielonkach

(T) Wczoraj o godzinie 7 wieczorem nastąpiła w prochowni wojskowej na Zielonkach eksplozya części materyałów wybuchowych, a szczególniej prochu. Wybuch powstał prawdopodobnie z powodu zapalenia się benzyny w zbiorniku samochodu, który też począł płonąć. Kilka osób zostało poranionych. Na miejsce wypadku przybyła straż i Pogotowie ratunkowe.

— o —

## Drugi wyrok śmierci za dezercyę.

W sądzie wojskowym przy ulicy Montelupich w Krakowie wczoraj po południu odbyła się rozprawa doraźna przeciw 21-letniemu Chaimowi Melzerowi, szeregowcowi z Chrzanowa, oskarżonemu o zbrodnię dezercyi. Melzer opuścił w lipcu b. r. swój oddział, już po ogłoszeniu sądów doraźnych, w zamiarze dezercyi i ucieczki za granicę państwa. W drodze ujęty przez żandarma, legitymował się cudzymi dokumentami wojskowymi, jednak przy rewizyi odnaleziono przy nim legitymacyę, wykazującą jego osobowość i wprowadzającą na ślady dezercyi. Melzer przy rozprawie tłumaczył się, że chciał tylko odwiedzić rodziców, wziąć z domu bieliznę i wrócić do swojej formacyi wojskowej. **Trybunał wojskowy doraźny tłómaczenia tego nie przyjął i zasądził Melzera na karę śmierci przez rozstrzelanie.** Po zatwierdzeniu wyroku przez D. O. G. **wyrok wykonano wieczorem na podwórzu więziennym sądu wojskowego.**

## Ziemianie dla ewakuowanych.

Zjednoczenie ziemian nadesłało na nasze ręce następującą odezwę:

Zjednoczenie ziemian w Krakowie wzywa wszystkich ziemian i rolników dobrej woli w Małopolsce zachodniej i południowej części województwa Kieleckiego o zgłaszanie jak najspieszniejsze do biura Zjednoczenia, ul. Krupnicza l. 9. wolnych miejsc, gotowych do przyjęcia ewakuowanych ze Wschodu, z wyszczególnieniem następujących danych:

Nazwa miejscowości, poczta, ilość osób, sztuk bydła i koni, mogących znaleźć pomieszczenie (należy osobno podać ilość mieszkań i kuchni). Jednocześnie prosimy o zgłaszanie posad wolnych dla wszelkiego rodzaju funkcyonaryuszów rolniczych, leśnych i ogrodniczych. Tych, którzy już umieścili uchodźców, prosimy o podanie nam dat rozmieszczenia.

Upraszamy najusilniej i najgoręcej o jak największą ofiarność, rozszerzającą podwoje mieszkań i budynków gospodarczych dla pomieszczenia tej fali nieszczęścia, która ciągnie ze wschodu.

Oddział ewakuacyjny Zjednoczenia Ziemian.

— o —

## O przejazd wojsk węgierskich przez Rumunię?

„Czeske Słowo“ podaje wiadomość, że marszałek Joffre odjechał do Bukaresztu, aby nakłonić rząd rumuński do zezwolenia na przejazd wojsk węgierskich poprzez terytoryum rumuńskie przeciwko bolszewikom.

## Kamieniew przeczy pogłoskom o sojuszu niemiecko-rosyjskim.

„Humanite“ ogłasza następujące pismo delegata bolszewickiego Kamieniewa:

Prasa bankierów i kapitalistów prowadzi dalej kłamliwą kampanię. W artykule, zamieszczonym w numerze „Journala“ z dnia 14 sierpnia powiedziano, że do warunków rozejmowych i pokojowych, które postawiłem, rząd sowiecki zamierza dodać klauzulę na korzyść Niemiec, aby zmienić zachodnią granicę Polski

i naruszyć korytarz gdański. Oświadczam zatem co następuje:

1) **Rząd sowiecki nie zawarł ani z Niemcami, ani z innemi państwami układu, któryby godził w Polskę czy to wprost, czy też pośrednio.**

2) Warunki zawieszenia broni i pokojowe nie zawierają niczego, coby się mogło odnosić do stosunku Polski do Niemiec, względnie granic między temi krajami.

3) Rząd sowiecki odpiera jako niegodną, — wszelką myśl o tem, że swoje zwycięstwo nad polskimi imperyalistami wyzyska w kierunku wzmocnienia militaryzmu w Niemczech czy w innem państwie. **Rząd sowiecki jest przeciwny zakusom niemieckich militarystów tak, jak i francuskich".**

— o —

# „Potiemkinowskie" - - - zboże.

Pisma niemieckie podają iskrówkę z Moskwy, którą zaliczyć należy do rzędu agitacyjnych radiotelegramów bolszewickich. Iskrówka powiada, że z Odessy wypływa okręt, wiozący rosyjskie zboże dla Włoch. Depesza brzmi zbyt szumnie. Bolszewicy chcą olśnić Europę swoją „świetną" gospodarką. Tymczasem ta „burżuazyjna" Europa usłyszała już niejednokrotnie z ust delegacyi robotniczych, wracających z Moskwy, że co jak co, ale gospodarkę rolną zrujnowały rządy sowietów w sposób nieprawdopodobny. Wszak zresztą do ostatniej walki o Warszawę bolszewicy zachęcali żołnierzy czerwonej armii odezwami, w których zwracali uwagę, że jeżeli nie zdobędą białej Polski, to w kraju czeka ich straszny głód i skrajna nędza.

---

**ZNIESIENIE ULG WOJSKOWYCH.** Ministerstwo spraw wojskowych reskryptem z dnia 3 sierpnia 1920 L. 2897/5841/I. zarządziło zniesienie ulg w dopełnianiu służby wojskowej z art. 61 ustawy wojskowej jedynym żywicielom rodzin. Nadal pozostają w mocy tylko ulgi przewidziane art. 62 oraz 64 punkt 1 i 3 ustawy wojskowej. Innych ulg w dopełnianiu służby wojskowej ani ustawa wojskowa nie przewiduje, ani żadne przepisy i rozporządzenia władz dotychczas nie unormowały.

**Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Po „Weselu" „Wyzwoleniu" i „Sędziach" wprowadził teatr im. J. Słowackiego na repertuar za obecnej dyrekcyi czwarte dzieło Stanisława Wyspiańskiego Wspaniały poemat „Nocy listopadowej", poza wartością ideową i poetycką, posiada wyjątkowe walory widowiskowe. Sama oprawa sceniczna poematu, która jest ostatnią pamiątką współpracy poety-malarza z śp. Spitziarem, jest osobliwością godna widzenia. Pozatem dzieło przedstawia dla reżysera, zwłaszcza pod względem uruchomienia komparseryi, niezwykłe trudności, które teatr im J. Słowackiego potrafił pokonać: liczba statystów była w obecnem przedstawieniu znacznie większa niż w dawniejszych. Publiczność z różnych stron Polski zebrana obecnie w Krakowie, garnie się licznie a przedstawienia arcydzieła Wyspiańskiego, które będzie z pewnością jednym z wielkich sukcesów rozpoczynającego się sezonu. W najbliższym czasie wejdą na repertuar: „Lilla Weneda", „Ponad śnieg" i „Pan poseł" Fijałkowskiego.

**Z TEATRU „BAGATELA".** Dzisiaj wznawia nasz teatr sztukę Croisetta pt. „Jastrząb". Rzecz ta grana w sezonie ubiegłym przez szereg wieczorów cieszyła się wielkiem powodzenim u publiczności, która bezwątpienia i dzisiaj przybędzie do teatru licznie. W sobotę powtórzona będzie raz jeszcze „Aszantka" Perzyńskiego, zaś w niedzelę popołudniu arcywesoła farsa „Czy jest co do oclenia" a wieczorem Winawera „Rycerz z łabędziem". Premiera „Dobrze skrojonego fraka" odbędzie się w tygodniu przyszłym. Reżyserye prowadzi p. Nowacki grający zarazem główną rolę. W wykonaniu bierze udział cały prawie personal artystyczny „Bagateli". Data premiery której próby odbywają się od tygodnia przeszło, ustalona będzie niebawem. Ł

**PODZIĘKOWANIE.** Dary. 1) Na cele organizacyi oddziałów ochotniczych armii złożyli funkcyonaryusze Sądu Okręgowego w Jaśle za pośrednictwem Prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie 2.559 Mk. Funkcyonaryusze Sądu oddali się do dyspozycyi wojska. Pan Samuel Zollmann złożył 10.000 Mk. na ręce Dowódcy Okręgu Generalnego do dyspozycyi wedle uznania. Kwoty powyższe przesłano do Kasy miejskiego Zakładu kredytowego w Krakowie do dyspozycyi Obrony Państwa. Za dary te Dowództwo Okręgu Generalnego wyraża ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

**JESIENNE EGZAMINA DOJRZAŁOŚCI** (ustne w seminaryach nauczycielskich odbędą się w następujących terminach: 2 września: w pryw. żeńskiem A Rychłowskiej i Z. Strzałkowskiej we Lwowie. 4 września: w pryw. żeńskiem w Stryju. 9 września w państ. żeńs. we Lwowie i Przemyślu. 11 września w pr. żeńs. w Stanisławowie. 13 września w pańs. męsk. we Lwowie i Stanisławowie tudzież w pr. żeńs. TSL im. Preisendanza w Krakowie, Rzeszowie i Tarnowie. 20 września w państ. męsk w Białej, Krośnie, Rudniku, Rzeszowie, Samborze i Tarnowie w państ żeńsk. w Krakowie, tudzież w pryw. żeńsk. im. św. Rodziny, w Krakowie Nowym Sączu i Samborze. 21 września w państ. męsk. w Krakowie. 22 września na ruskich kursach koedukac. we Lwowie. 30 września w państ. sem. męsk. w Kętach tudzież w pryw. żeńsk S Muennichowej w Krakowie. 4 października w państ. męsk. w Starym Sączu, tudzież w pryw. żeńsk. w Bochni. 14 października w pryw. ruskiem Tow. Pedag. w Koomyi 15 października w pryw. żeńs. PP. Bazylianek w Stanisławowie. 18 października w ruskich kursach żeńskich w Przemyślu.

**CUKIER BIAŁY DLA DZIECI.** Od dnia 23 bm. będą wydawały sklepy niżej wymienione cukier biały dla dzieci do lat 6 na ostemplowane kupony górne Nr. 92 i 93 obecnych legitymacyi zbiorowych za okazaniem dowodu urodzenia dziecka — po 300 gr. na osobę w cenie 19 M za 1 kg Celem ostemplowania kuponów legitymacyi na pobór cukru interesowani winni zgłosić się we właściwych biurach okręgowych i przedłożyć metrykę urodzin dziecka lub wyciąg metrykalny oraz potwierdzenie właściciela realności, że dotyczące dziecko jest na utrzymaniu rodziców lub opiekunów w Krakowie. Powyższe racye cukru będą wydawane dla osób zamieszkałych: a) w okręgu biura chlebowego 1—3, 10 i 11 (Dziel. 1—4. 10—13) w sklepie Jawornickiego; b) w okręgu biura chlebowego 6 i 7 (Dz. 7 i 8 w sklepie Fromowicza ul. Krakowska 28; c) w okręgu biura chlebowego 8, 9, 15 (Dzil. 9, 21 i 22) w sklepie Sikorskiego Podgórze Rynek gł. d) w okręgu biura chlebowego 4. 5. 12—14 (Dz. 5 6. 14—20) w sklepie Szarskiego.

(T) **Z URZĘDU WALKI Z LICHWĄ.** Funkcyonaryusze państwowego urzędu walki z lichwą odebrali znaczną ilość tytoniu i cygar następującym osobom: Katarzynie Turczowej, Zofii Bochenek i Jakóbowi Schacherowi. Nadto skonfiskowano Abrahamowi Weissmanowi zam. przy ul. Zielonej 23 z jego tajnego składu znaczna ilość skór wyprawionych i niewyprawionych.

(T) **ZAKAZ WYPIEKU PRECLI I OBWARZANKÓW.** Państwowy urząd walki z lichwą przypomina wszystkim interesowanym, że wypiek bułek, precli i obwarzanków (prócz bułek gładkich) jest stanowczo zakazany.

(T) **ZA SZERZENIE NIEPOKOJĄCYCH WIEŚCI** aresztowano wczoraj na dworcu kolejowym Maurycego Suesslera l. 22. abituryenta gimnazyalnego.

(T) **UCIECZKA WIĘŹNIA.** Podczas powrotu z roboty w Sądzie krajowym cywilnym zbiegł zasądzony na 8 miesięcy więzienia Ferdynand Laska. Zarządzono pościg.

(T) **ARESZTOWANIE POŁYKACZA ZŁOTYCH MONET.** Onegdaj aresztowała tut. policya Jana Lecha l. 49 robotnika z Zakrzówka pod zarzutem licznych kradzieży i podburzaniu przeciw rządowi. Lech doprowadzony na inspekcyę policyi okazał się oryginalnym złodziejem gdyż podczas rewizyi połknął kilka monet złotych.

(T) **KRADZIEŻ PODCZAS NOCLEGU.** Do Krakowa przyjechała Marya Zagórska a na dworcu spotkała ją niejaka Józefa Korn i chcąc się jej przysłużyć (!) zaprowadziła Zagórską na nocleg do niejakiej Tekli Kałuża przy ul. Sebastyana 32. Tam Kornowa okradła swą ofiarę doszczętnie zabierając jej garderobę i gotówkę. Złodziejkę aresztowano i odebrano jej część bielizny.

**W SPRAWIE EMERYTURY DLA WDOWY PO KRAWCU TEATRALNYM.** Jedno z pism krakowskich zamieściło w namiętnym tonie napisany artykuł, w którym zarzuca Magistratowi, że wdowa po zmarłym przed 4 laty krawcu i kostyumerze teatru imienia Słowackiego J. W. który w teatrze pracował przez lat 24 dotychczas od gminy miasta Krakowa nie otrzymała emerytury. Wobec tego w interesie prawdy magistrat wyjaśnia, że gmina miasta Krakowa prowadzi teatr w swoim zarządzie dopiero od lat pięciu, śp. Jan Wojciechowski zatem pracował prawie przez cały czas u prywatnych przedsiębiorców a nie dla gminy miasta Krakowa, z powodu czego też gmina wobec niego żadnych zobowiązań nie zaciągnęła. Prawo do emerytury mieli tylko artyści teatru, którzy na ten cel składali wkładki emerytalne.

# Ruch giełdowy.

**Warszawa.** (Telef. M.) Mocna zwyżkowa tendencya panowała na dzisiejszej giełdzie warszawskiej. Z pośród papierów publicznych podniosły się szczególnie poważnie miejskie obligacye markowe. Listy ziemskie trzymały się mocno, zaś miejskie zwyżkowały. Akcye były bardzo poszukiwane przy bardzo małej ilości materyału. Wpłynęło to na poważną zwyżkę kursów. Waluty obce również wykazywały tendencyę mocniejszą, skutkiem czego kursy dewiz podniesiono. Rozmiary transakcyi w dalszym ciągu trzymały się w ciasnych granicach.

**Wiedeń.** (PAT) Zamknięcie giełdy. Renta majowa 89. austr. renta koronowa 88, renta lutowa 90,50, węgierska renta koronowa 106. losy tureckie 2080, pryorytety kolei południowej 1085, Anglo-Bank 712, Bankverein 787, Bodenkredit 1648, Austryackie zakłady kredytowe 917, Bank depozytowy 745, Laenderbank 956 Merkur 835, Unionbank 812, Bank obrotowy 602, Zivnostenska 1638, Kolej północna 12100 Kolej Lwów-Czerniowce 1820, Koleje austryackie 3295, Kolej południowa 760, Alpiny 3270, Berg und Huetten 8500, Krupp 1438, Poldi Huette 2425, Prager Eisen 6425, Rima 2900, Scoda 2264, Apollo-Fanto 19700, Galicyjskie Karpaty 11200, Galicya 21460, Schodnica 12650.

**Zurych.** (PAT) Kursa początkowe dewiz z dn. 19 bm. Berlin 12.20, Nowy Jork 603, Medyolan 28,65, Praga 10.50, Zagrzeb 6.50. Budapeszt 2,80, Warszawa — Wiedeń 2,80.

**Amsterdam.** (PAT) Radio. Złoto 1850, srebro 82.50.

**Nowy Jork.** (PAT) Radio. Kursa giełdy. Włochy 4.91. Holandya 331, 16, Argentyna 86.03, Japonia 515-8, Hiszpania 1,13 i pół, Indyjskie rupie 34 7/8. Srebro kraj. 99.50, zagran. 98.

**Lyon.** (PAT) Radio. Giełda paryska z dnia 18 bm. Londyn 50,18 i pół, Nowy Jork 13,81 i pół Belgia 106.50, Włochy 66.25, Rumunia 31, Szwajcarya 230, Praga 24,25, renta francuska 3-proc. 56, renta francusga 4-proc. z r. 1917 71,45, renta francuska 4-proc. z r. 1918 71,15, renta francuska 5-proc. 85.50, renta francuska 5-proc. z r. 1920 102,25.

Nastrój nadal wstrzemięźliwy — pisze „Temps" — mimo, że sprawa polska zdaje się bierze lepszy obrót.

Giełda towarowa. **Marsylia:** ryż 180, groch 135, mączka kartoflana 145, **Lyon:** jedwab sewenski 250, włoski 260, syryjski 220, japoński 225, chiński 270, kantoński 175, **Hawre:** Bawełna sierp. 635, wrzes. 624, paźdz. 616.

# Posiedzenie R. O. P.

**Warszawa.** (Telef. M.) O wczorajszem posiedzeniu Rady obrony państwa donoszą jeszcze, że trwało ono 5 godzin. Przewodniczył najpierw Naczelnik państwa, a następnie szef sztabu generalnego Rozwadowski. **Oprocz aktualnych spraw bieżących omawiano sytuacyę strategiczną i dyplomatyczną.**

**Warszawa.** (PAT) Rada Obrony Państwa odbyła dnia 18 bm. posiedzenie pod przewodnictwem Naczelnika państwa. Po dyskusyi nad sytuacyą polityczną i militarną załatwiono szereg spraw natury administracyjnej. W szczególności uchwalono rozporządzenie w przedmiocie uzupełnienia ustawy o osobistych świadczeniach wojennych, o zmianie terminu płatności podatków od zysków wojennych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, **oraz o zawieszeniu postępowania sądowego w sprawach cywilnych dla osób pozostających w służbie czynnej wojskowej polskiej, a nadto rozporządzenie o obostrzeniu kar za przestępstwa osób wojskowych, wynikające ze stosunku służbowego i o utworzeniu nadzwyczajnego sądu wojskowego dla spraw przestępstw oficerów i urzędników wojskowych, wynikających ze stosunku służbowego.**

# Gdańsk — żmiją na piersiach Polski.

## Koleje w rękach pruskich. — Mordowanie Polaków. — Polska żywi hakatystów.

**Gdańsk** (PAT) „Dziennik Gdański" donosząc o **przedłużaniu** [illegible] **polsko-gdańskiego z dnia 28 kwietnia pisze: Wbrew traktatowi wersalskiemu** Gdańsk w tym układzie prowizorycznym występuje jako międzynarodowo **równy z Polską kontrahent. Wbrew traktatowi wersalskiemu koleje na obszarze wolnego miasta Gdańska, zamiast przejść pod zarząd Polski, pozostały w ręku nie Gdańska nawet, lecz pruskich kolejarzy, znanych z nienawiści do wszystkiego, co polskie. Doczekaliśmy się pomordowania polskich żołnierzy w Pszczółkach, doczekaliśmy się również pogromu Polaków przed dwoma tygodniami. Bezgraniczna nienawiść do Polaków** i polskości rozpanoszyła się w sferach niemieckich Gdańska. Prasa niemiecka szczuje na Polskę. **Polska żywi Gdańsk, żywi tych hakatystów, żywi kolejarzy i Sicherheitswehry.**

**Gdańsk** (PAT). Tutejsze dzienniki niemieckie zamieszczają memoryał gdańskiej Izby handlowej, wystosowany do gdańskiej rady stanu i do gdańskiego zgromadzenia ustawodawczego. **Memoryał zajmuje się kwestyą portu gdańskiego i stwierdza, że wbrew głównemu komisarzowi ententy, Towerowi, port gdański nie może przypaść Polsce, gdyż przyznanie portu gdańskiego Polsce oznaczałoby ruinę Gdańska.** Dalej zaznacza memoryał, że nie można na podstawie poszczególnych wydarzeń, dalej zajść z dnia 22 lipca, stanowiska robotników portowych i **odmówienia przez nich ładowania amunicyi do Polski, przesądzać kwestyi portu gdańskiego. Są to wypadki pojedyncze, które na tę decyzyę nie mogą mieć wpływu (?).**

# Spalenie sztandaru polskiego.

**Gdańsk** (PAT). Tutejsze pisma niemieckie donoszą: Wczoraj przyszło w miejscowości Kisielice tudzież w Prusach wschodnich do burzliwych wykroczeń przeciwko Polsce. Przywódcy tamtejszych Polaków, katolickiemu proboszczowi Mazellemu, kazano wyjść z kościoła na czele niemieckiego pochodu i nieść sztandar polski. **Sztandar ten następnie wobec licznie zebranych tłumów oblano spirytusem i spalono. Proboszczowi zaś kazano w najkrótszym czasie opuścić miasto. Następnie tłum zwrócił się przeciwko innym polskim mieszkańcom.** Szczegółów oczywiście pisma niemieckie nie podają.

# Przeszkody w przewozie koni do Polski.

## Rada sir Towera. Rozgoryczenie w Warszawie.

**Warszawa** (Tel. M.) Z Gdańska donoszą, że przybył tam statek na pokładzie którego znajdowało się **150 koni przeznaczonych dla Polski.** Polskie władze w Gdańsku i władze koalicyjne zostały poinformowane o przybyciu tego transportu. Jednakże komisarz generalny Tower poradził Polakom aby konie te wyładowano na polskim brzegu ewentualnie w Pucku. **Wyładowanie tego transportu w Pucku jest jednakże niemożliwe ze względu na brak urządzeń technicznych. Z tego powodu panuje w polskich kołach w Gdańsku a również i w Warszawie wielkie rozgoryczenie.**

# Pogromy i mordowanie Polaków w Katowicach.

## Oblężenie i podpalenie siedziby polskiego komisaryatu. — Zamordowanie niektórych członków polskiego komisaryatu. — Rabowanie sklepów polskich. — Odezwa polskiego Komisaryatu plebiscytowego. — Oddziały samoobrony polskiej w miastach i wsiach.

**Bytom** (PAT). W Katowicach ogłosiła komisya koalicyjna dnia 18 b. m. **obostrzony stan oblężenia.** O godzinie 8 wieczorem ruch uliczny jest zakazany. Mimo tego przyszło jednak w Katowicach wczoraj wieczorem do nowych rozruchów. **Niemcy napadli na siedzibę powiatowego komisaryatu plebiscytowego polskiego, mieszczącego się w hotelu Deutsches Haus. Hotel podpalono za pomocą wiązanek słomy, oblanych benzyną. Personal komisaryatu był zmuszony w obronie własnej użyć broni, w końcu jednakże musiał się poddać.** Ponieważ wojska francuskie wyszły z miasta, **Polacy byli zdani na łaskę lub niełaskę Niemców.** Przeważną część funkcyonaryuszy komisaryatu aresztowała Sicherheitswehr. **Niektórych, jak dotychczasowe informacye sięgają, zamordowano.** Niemcy urządzili również napad na redakcyę „Gazety Ludowej" i **zdemolowali urządzenie redakcyjne.** Napadnięto również kilka sklepów polskich, jak Czaplickiego i Beczyńskiego, jubilerów, które **obrabowano doszczętnie.** Wobec gwałtów niemieckich Centralny Polski Komisaryat plebiscytowy wydał odezwę do ludności polskiej celem **zorganizowania samoobrony,** gdyż na obronę ze strony wojsk koalicyjnych, jak się już przekonano, liczyć nie można. W odezwie tej czytamy między innemi: Militaryści niemieccy połączeni ze socyalistami, niemieckimi narodowcami, bolszewikami i komunistami, zapragnęli zawładnąć Górnym Śląskiem i rzucili się na spokojną polską ludność oraz na wojsko mię dzysojusznicze. Wzywamy wszystkich Górnoślązaków, **aby w każdej wiosce i w każdej gminie tworzyli oddziały samoobrony,** których zadaniem będzie przeciwdziałanie wszelkim próbom zakłócenia spokoju i porządku publicznego, w obronie własnych praw przed napaścią band niemieckich i w obronie mienia polskiego przed zbrodniarzami hakatystami i komunistami. Oddziały samoobrony mają mieć cel i powinny mieć cel wyłącznie obronny, a nigdy zaczepny, tak, jak dotychczas ludność polska **wyłącznie broniła się przed gwałtami mniejszości niemieckiej** i stojących na jej usługach urzędów. Pracujmy i brońmy się spokojnie i rozważnie i **nie ustępujmy ani na krok,** działajmy w imię hasła: jeden za wszystkich i wszyscy za jednego. Odezwę podpisał Komisaryat plebiscytowy polski Górnego Śląska, Narodowa partya robotnicza, Zjednoczenie zawodowców polskich, Związek kolejarzy polskich, Związek robotników rolnych i leśnych, Związek robotników metalowców, Polska partya socyalistyczna, Związek gorników polskich, Związek budowlany, centralny Związek narodowy polski, chrześcijańskie Zjednoczenie ludowe, Związek pracowników umysłowych, Związek rolników śląskich i różne inne Stowarzyszenia zawodowe i społeczne.

# Ofiary krwawych zajść w Katowicach.

**Nauen.** (PAT) Radio. Wedle informacyi ze źródeł berlińskich o zajściach w Katowicach, w nocy z wtorku na środę przyszło do obustronnej strzelaniny, przyczem Francuzi strzelali z karabinów maszynowych. **Po stronie niemieckiej było 20 zabitych, między nimi major Sicherheitswehry z Katowic, von Kleinst. Po stronie francuskiej miało być 9 zabitych.**

# Gen. Leśniewski we Lwowie.

**Lwów** (PAT) Gen. Leśniewski przybył tu w sprawach urzędowych.

# Dymisya gen. Dowbor-Muśnickiego.

**Poznań** (tel. M.). „Kuryer Poznański" donosi, że **generał Dowbor-Muśnicki podał się do dymisyi.**

# Nowy gubernator wojenny Warszawy.

**Warszawa** (PAT) „Przegląd Wieczorny" donosi. Z dniem dzisiejszym stanowisko gubernatora wojennego miasta Warszawy objął generał Minkiewicz.

# Podróż Pilza do Pragi.

**Warszawa** (tel. M.). Z Paryża nadeszła tu wiadomość, że **Erazm Pilz udaje się na polecenie rządu polskiego z Paryża do Pragi, celem zoryentowania się w tamtejszej sytuacyi politycznej.**

# Poseł Chaniewski w rękach bolszewików.

**Warszawa** (PAT) „Gazeta Warszawska" dowiaduje się, że poseł prof. **Chaniewski,** który bawił w majątku swoim w Garwolińskiem, **popadł w ręce bolszewików.**

# Milion marek na obronę Państwa.

**Warszawa** (PAT). Do ministra skarbu nadesłał **p. Jerzy Mayer** z Warszawy milion marek polskich w bonach skarbowych, **jako ofiarę na obronę państwa, złożoną przez jego szwagra, Józefa Toeplitza, Warszawianina, obecnie dyrektora Banca Commerciale Italiana w Medyolanie.** Prezydent ministrów imieniem rządu wysłał do ofiarodawcy stosowne podziękowanie.

# Poznańskie dało 1 i pół miliarda na pożyczkę.

**Warszawa** (tel. M.). Z Poznania donoszą, że akcya pożyczkowa rozwinęła się w byłej dzielnicy pruskiej **nader pomyślnie. Dotychczas podpisano już około półtora miliarda marek, mimo to Poznańskie żąda rozpisania pożyczki przymusowej.**

# Powrót ewakuowanych władz na swoje miejsca.

**Warszawa** (tel. M.). Władze powiatowe miejscowości, które przed kilku dniami zajęte były jeszcze przez bolszewików, **powracają na swoje miejsca.** W ten sposób **powróciły już władze powiatowe do Radzymina, Garwolina, Siedlec i Pułtuska.**

# Pożar składów bawełny w Tryeście.

**Wiedeń** (Tel. wł.) Według doniesień z Tryestu palą się tam od dłuższego już czasu **składy bawełny z Władywostoku,** przeznaczonej dla Czech. Ogień próbowano gasić przez wrzucanie całych bali bawełny do morza, jednakże rząd czeski zaprotestował przeciw temu. Szkoda dotychczas wynosi kilka milionów.

**Największy skład aparatów i przyborów kościelnych**

## KONSTANTY WITKOWSKI-KORDAS

**Kraków, ulica Wiślna 6 (obok rynku)**

**poleca po cenach możliwie najniższych i w wielkim wyborze:** Ornaty, kapy, dalmatyki, stuły, sukienki, chorągwie, sztandary, baldachimy, kielichy, puszki, monstrancye, adamaszki, aksamity, galony, frendzle etc. 1225

Koronki do bielizny kościelnej w największym wyborze.

---

**KAMIENICA** I-piętrowa duża w Przemyślu za Sanem korzystnie do nabycia. Wiadomość: J. P., Przemyśl, Konarskiego 4, II. p., drzwi 9. 2043

**UBRANIE MARYNARKOWE,** żółte buty z cholewami do sprzedania. Wolska 38, parter, oficyna. 2042

**HENRYK LITTNER** z gminy Dwory, powiat Oświęcim, urodz. w r. 1896, zamieszkały w Trzebioce koło Trzebini, został napadnięty przez bandytów z rewolwerami, obrabowany z portfelu z pieniądzmi oraz z kartą zwolnienia od wojska, wystawioną dnia 12 czerwca 1920 przez Komisyę Uzupełniającą w Wadowicach. 2040

## Zgubiłem

w nocy z 14-go na 15-go jadąc pociągiem ze Swoszowic do Kalwaryi portfel z dokumentami wojskowemi, świadectwa egzaminu maszynisty i palacza, tymczasowe poświadczenie pożyczki państw. i inne papiery. Łaskawy znalazca zechce je zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem Wincenty Rybski w Borku Fałęckim. 2041

## ATRAMENTY

antracentowy, kancelaryjny i szkolny konkurencyjnie tanio, tylko hurtownie, sprzedaje **Fabryka atramentów Wiktor Mondalski, Dąbrowa Górnicza.** Cenniki na żądanie. — Trzy próbki za nadesłaniem 20 Mk. 1890

**PIECZĄTKI I SZYLDY EMALIOW. J. HOROWITZ Kraków, Dietla 54.**

---

NOWOCZEŚNIE URZĄDZONA

## ODLEWNIA ŻELAZA i METALI

**W MAŁOPOLSCE**

przyjmie dalsze zamówienia na dostawę masowo wykonanych surowych odlewów z żelaza (Grauguss) i metali w wadze sztuki od 0·5 do 3000 kg. modele własne lub nadesłane. Zgłoszenia: „Mechaniczna formiernia 47³“ do Biura „Ruch“, Kraków, Szczepańska 9. 2000

**Sieroty** po oficerze Polaku, który poległ w wojnie światowej (matka zmarła przed paru miesiącami w szpitalu skutkiem wycieńczenia) zwracają się tą drogą do miłosierdzia i ofiarności czytelników. Łaskawe datki, które umożliwią sierotom przetrwanie najcięższych chwil po śmierci matki i dopomogą jednocześnie do kontynuowania nauki szkolnej, przyjmuje Administr. Gońca dla „Czworga sierót“. 2038

**2 UBRANIA MARYNARKOWE** w zupełnie dobrym stanie, buty z cholewami nr. 41 do sprzedania. Oglądnąć można w Administr. Gońca Krak. Basztowa 17, I p. 2037

## PRIMUSY

naprawia szybko i tanio, z prowincyi odwrotnie **WŁ. MÜLLER i ST. PUCHALSKI** Kraków, Rynek gł. 7/8, w podworcu. 1715

**Wirówki do odtłuszczania mleka** marki „Baltic“, „Rival“, „Svecia“, maszyny do pisania, Kasy kontrolne, rolki kuponowe do sprzedania. **Juliusz Hecker, Kraków, św. Marka 25.** 1997

**OBRAZ KREDKOWY** (Chrystus na Oliwnej górze) w dębowych ramach do sprzedania. Ul. Szlak 34,p arter na lewo. 2039

## Ratujcie zdrowie!

**Precz z obłudnym wstydem**

**Niech żyje świadomość!**



**Szyller-Szkolnik** (autor prac naukowych po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografią:

**Dr. Herbst:** Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznemi. „Choroby weneryczne“, Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Jak rozpoznać zarażenie. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena Mk 5·—.

**Dr Fruchtman:** „Syfilis“. Niewielka, lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność; rozpoznawanie: sposób zapobiegania: zawieranie związków małżeńskich, oraz dzieciczenie. Cena Mk 5·—.

**Dr. G. Müller:** Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych, starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodoleczniczych na wszelkie choroby. 550 cennych porad z ilustracyami. Cena Mk 20·—.

**Dr Lyman-Sperry:** Życie płciowe zwierząt, ludzi. Treść: Płciowy rozwój zwierząt. Narządy płciow. mężczyzn. Przedwczesna dojrzałość. Prostytucya. Choroby płciowe. Środki podniecająco-odurzające. Leczenie. Cena Mk 10·—.

**Dr Braun:** „Samogwałt“ u mężczyzn i kobiet, jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów. Cena Mk 10·—.

**Dr Krafft-Ebing:** Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń płciowych. Mnóstwo nadzwyczajnych doświadczeń, szereg anormalnych typów. Chorobliwe życie płciowe przed sądami karnym. Cena Mk 25·—.

**Dr Karol Werner:** „Masaż“. Samouczek praktycz. 14 świetnych rysunków. 5 rozdziałów. Bogata treść. Leczenie chorób: nerwowych, płciow., skórnych, reumatyzmu, Masaż twarzy, szyi, oczu, narządów trawienia brzucha. Sposób leczenia łatwy, zrozumiały dla każdego. Cena Mk 15·—.

**Dr Ernest Brücke:** Jak ochraniać życie i zdrowie dzieci. Bogata treść, dużo cennych rad i wskazówek dla rodziców i opiekunów. 40 rozdziałów, 300 str. tekstu. Cena Mk 25.

**Ch. Szyller-Szkolnik:** Chcesz być odważnym, silnym i energicznym? Chcesz, by ludzie ulegali twej woli? Praktyczny podręcznik hypnotyzmu zawiera wiele nowych rad i wskazówek. W 98 rozdziałach uczy, co czynić, by wpływać na ludzi, sugestyonować bez usypiania, odgadywać myśli, wyzbyć się pijaństwa, palenia, onanizmu, gry hazardowej. Cenne i praktyczne wskazówki, co czynić i jak żyć, by osiągnąć powodzenie i szczęście.

Ćwiczenia psychiczne; najnowsze metody sugestyi. Rozwój zdolności, talentu, usuwanie strachu, spotęgowanie woli, usuwanie złych nałogów i przyzwyczajeń. Duża książka mnóstwo ilustracyj, wykwintna okładka, ostatnie wydanie, Cena Mk 75·—.

**Ch. Szyller-Szkolnik:** „Ratujcie włosy“. Wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów wysyła się bezpłatnie broszury zawierające cenne wskazówki i rady.

**Adres: Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, ul. Piękna 25-12.** 1979

P. S. Książki wysyłamy po otrzymaniu gotówki, gdyż pocztą zaliczek nie przyjmuje.

---

**Kino „SZTUKA“ SIOSTRY** dramat w 4 aktach z Luny Wett.

**Nowość! „WANDA“ Karolek i jego narzeczona** komedya w 1 akcie.

**EMIR** senzacya cyrku Fabrego, dramat w 5 aktach.

**Co twoje to i moje** komedya bolszewicka.

**„UCIECHA“ Romans uczciwej kobiety** dramat w 5 aktach z Henny Porten.

**Nie znoszę opozycyi** komedya w 1 akcie.

**„PROMIEŃ“ Teresa Raquin** dramat senzacyjny w 3 aktach — z Maryą Carmi.

**Liścik miłosny** komedya w 4 akt. z Henny Porten.

**„ZACHĘTA“ CZARNY FRAK** część II. czyli **Rywale żywia i śmierci,** dramat detektywiczny w 5 aktach z Luit Raff.

**Tygodnik Petefa**

**„LUBICZ“ Maskarada życia** dramat w 5 aktach z Henny Porten — i inne obrazy.

---

## 3000 SZTUK

## BLUZEK i SPODNI ROBOTNICZYCH

**jest natychmiast do sprzedania.**

**FABRYKA ODZIEŻY LANGFELDER i SKA W BIELSKU, Tel. Nr. 557.** 2015

---

## „MATURA“ Kraków Grodzka 32/II.

Sekretaryat czynny od godz. 9—1 (oprócz niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od godz. 12—1 w południe.

**Wpisy na nowe kursa maturyczne, 1-roczne i 2-letnie, gimnazyalne, realne, seminaryalne, kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa oraz dla reprobowanych przyjmuje się jeszcze kilka dni.**

Dla niezamożnych i P. T. Wojskowych i Inwalidów znaczne zniżki i ulgi w spłatach. 1694

**Kursa wakacyjne repetytoryjne do terminu jesiennego b. r. w najbliższych dniach. Pożądane są najszybsze zgłoszenia.** Informacye i prospekta bezpłatnie.

---

**Kosze podróżne** meble koszykarskie, kosze miastowe, kosze na węgiel i wszelkie inne wyroby koszykarskie poleca

**SYNDYKAT KOSZYKARSKI W KRAKOWIE ul. Floryańska 32 i ul. Gołębia 14.**

---

## RESTAURACYA i KAWIARNIA WINCENTEGO DYDASIA

**Kraków, Basztowa 12, Kleparz 5**

poleca nadzwyczaj smaczne czyste i zdrowe śniadania, obiady i kolacye. Kuchnia prowadzona we własnym zarządzie pod kierownictwem szefa pierwszorzędnych restauracyi warszawskich.

**Wydaje obiady do domów. Przyjmuje zamówienia na zebrania towarzyskie i wesela. Punkt zborny dla przyjezdnych. Na zamówienie osobny gabinet.** 1948

---

**Przeczytajcie najświeższy numer**

## „Szczutka“!

**Szczutek** to najpoczytniejszy tygodnik humorystyczny w Polsce

**Szczutek** to niezawisły organ satyry politycznej

**Szczutek** to najmilsza lektura w sezonie podróży w góry nad morze i do zdrojowisk. 1750

**Prenumerata miesięczna 16 Mk. Cena pojedynczego numeru 5 Mk. Do nabycia we wszystkich biurach dzienników, składowniach tytoniu (trafikach).**

**REDAKCYA I ADMINISTRACYA: LWÓW, UL. SOKOŁA L. 4.**

---

## KURJER WIEDEŃSKI

**Oficyalny organ Słowiańskiej Izby dla handlu i przemysłu (Sekcya polska) we Wiedniu, poświęcony wszystkim sprawom handlu, przemysłu i działalności ekonom. wogóle, oraz kulturalnym i społecznym.**

**Redakcya i administracya: Wiedeń III. Gärtnerg. 2/5.**

**Prenumerata roczna 48 Mk p.**

**Treść pierwszego numeru:**

Od Redakcyi. — Słowiańska Izba dla handlu i przemysłu, jej geneza i cele. — Organizacya wewnętrzna Izby. — Statut Izby. — Pociąg wystawowy Słowiańskiej Izby dla handlu i przemysłu. — Kronika Izby. — Polskie Izby handlowe zagranicą. 1744

---

## BIURO SPEDYCYJNE ›PRZEWÓZ‹

**SPÓŁKA Z OGR. POR. — ZAŁOŻONE PRZEZ CENTR. ORGAN. ROLN.**

1920 **Kraków, ul. Wiślna 8, I. p. Tel. 3583**

**wykonuje spedycye wszelkiego rodzaju. — Wysyłka towarów w wozach zbiorowych do wszystkich miast w Polsce. Przewóz i ekspedycya mebli we własnych wozach meblowych wraz z konwojem. (Dla urzędników przesiedlających się ceny niższe). Własne magazyny na kolei. Własne zaprzęgi i automobile do rozwozu towarów.**

Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Editor“ J. Konarski. Redaktor odpow. Włodz. Strycharski. Drukarnia Ludowa w Krakowie